

Ewelina Waligóra

Rola ojca w rodzinie dziecka z niepełnosprawnością

Problemy Edukacji, Rehabilitacji i Socjalizacji Osób Niepełnosprawnych 18/1,
57-66

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ewelina Waligóra

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Rola ojca w rodzinie dziecka z niepełnosprawnością

Streszczenie

Rodzina jest podstawową jednostką socjalizacyjną, w której przez długi okres życia dziecka przebiega proces jego wychowania. Jest to proces, w którym pomimo odmienności odgrywanych ról bardzo ważna jest obecność zarówno ojca, jak i matki oraz wsparcie obojga małżonków.

W pedagogice brak jest znaczących opracowań dotyczących roli ojca w rodzinie i jego roli w procesie wychowania dziecka, co może sugerować stereotypowe podejście do podejmowanej problematyki.

W poniższym artykule przedstawiona została tematyka roli ojca w rodzinie i funkcji, jakie pełni w wychowaniu potomka od czasów pierwotnych aż do współczesności. Ponadto ukazany został wpływ ojca na rozwój dziecka, a także konsekwencje jego nieobecności w procesie wychowania.

Słowa kluczowe: ojciec, rodzina, socjalizacja, wychowanie, rozwój.

Role of the father in the family of a disabled child

Summary

The family is the basic social unit in which child-rearing process takes a long period of time. In this process presence of a father as well as mother and their mutual support is extremely important despite the difference between the roles they perform.

In pedagogy there are no significant studies concerning father's role in the family and his role in child-rearing process, which may suggest stereotyped attitude to the introduced problem.

In the following article the issue of father's role in the family and functions he performs in his offspring upbringing from ancient to modern times has been raised. Furthermore, the article presents father's influence on child's development and consequences of his absence in rearing process.

Keywords: father, family, socialization, education, development.

Ojciec w życiu rodzinnym – rys historyczny

Rozpatrując zagadnienia dotyczące roli ojca, należy rozważać je głównie w kontekście życia rodzinnego. Odnosząc się do plemion pierwotnych, zaobserwować można brak wyraźnie zarysowanego związku między biologiczną rolą ojca a narodzinami dziecka (T. Sosnowski, 2011, s. 56). Zdaniem Bronisława Malinowskiego istnieją wśród nich trzy koncepcje powstawania człowieka. Pierwsza mówi o tym, że za narodziny nowego człowieka odpowiedzialny jest wyłącznie ojciec, natomiast matka postrzegana jest jako „gleba”, na którą „padło ziarno”. Kolejna koncepcja wskazuje, iż pochodzenie potomka determinują okoliczności jego narodzin i to tylko od nich zależeć będzie późniejsza przynależność do klanu rodziny, miejsce w kulturze społecznej oraz imiona przodków. Trzecia i zarazem ostatnia koncepcja akcentuje znaczenie mocy duchowych, które przynoszą dziecko matce (B. Malinowski, 1984, s. 279–315).

Ponadto zauważyć można, że pośród ludów pierwotnych bycie ojcem oznaczało wyłącznie odgrywanie roli w społeczeństwie i biologia nie miała z tym faktem nic wspólnego. Triobriandczycy praktykowali instytucję małżeństwa, nie mając świadomości stopnia oddziaływania męczyzny na poczęcie dziecka. W ich kulturze pojęcie „ojciec” definiowane było wyłącznie w kategoriach społecznych i oznaczało męczyznę, który ożenił się z matką i mieszka razem z nią w jednym domu, współtworząc gospodarstwo domowe (B. Malinowski, 1987, s. 235).

We wszystkich społeczeństwach pierwotnych istniały zbiory nakazów i zakazów odnoszące się zarówno do matek, jak i do ojców dzieci. Jednym z przykładów jest moment narodzin dziecka, który miał aktywizować ojców do pomocy. Istniał zwyczaj *kuwady*, czyli odgrywania porodu przez męczyznę. Poprzez powstrzymanie się ojca od pokarmów i unikanie gwałtownych ruchów pomagał on swej żonie przy narodzinach dziecka. Ponadto w wielu społecznościach istniało przekonanie, że mąż może przyjąć ból żony i pomóc jej rodzić w spokoju i bez komplikacji, co jednak wiązało się ze spełnianiem określonych form zachowania, np. leżenie w łóżku i wydawanie jęków oraz krzyk odzwierciedlający jego subiektywne odczucie bólu.

Problematykę ojca porusza też Biblia. Badacze Pisma Świętego podkreślają, że Bóg jest nie tylko ojcem, ale jednocześnie matką, gdyż „stworzył (...) człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył męczyznę i niewiastę”. Wiele odniesień do osoby ojca znaleźć możemy zarówno w Starym, jak i Nowym Testamencie, gdzie istnieją liczne wskazania dotyczące zachowań ojca w rodzinie względem matki i dzieci, a także częściej ze strony matki i dzieci wobec ojca.

Kolejny wizerunek ojcostwa dotyczy jego postaci nieobecnej w życiu dziecka. Jako przykład przytoczyć tutaj można Spartę, w której w głównej mie-

rze zwracano uwagę na wychowanie wojskowe. Już od 7. roku życia dziecko przechodziło pod opiekę państwa i ojciec nie odgrywał w jego życiu i wychowaniu zasadniczej roli (T. Sosnowski, 2011, s. 57–59).

Powszechnie wiadomo, że kultura europejska, często utożsamiana z tzw. cywilizacją zachodnią, czerpie źródła przede wszystkim z Grecji oraz Rzymu. Przez długie wieki cały system prawny Europy, w tym również prawo rodzinne, wzorowany był na prawie rzymskim, które do tej pory stanowi jeden z głównych przedmiotów uniwersyteckich studiów prawniczych.

Wspomniane wyżej prawo rzymskie uznawało w zasadzie tylko jeden rodzaj ojcostwa – ojcostwo społeczne, oparte przede wszystkim na woli mężczyzny pragnącego wejść w tę rolę, a co za tym idzie, ustalono prymat ojca z przysposobienia nad ojcem z przyrodzenia.

W świetle prawa rzymskiego najważniejszą w fakcie wejścia w prawa ojca jest wola, a nie przekonanie i wiara, że to właśnie on spłodził dziecko. Wynikało to przede wszystkim z tego, iż naród rzymski nawet najgłębsze przeświadczenie mężczyzny o byciu ojcem biologicznym swego dziecka nie do końca podzielał, uważając, że „pewną jest jedynie matka” (K. Pospiszyl, 2007).

Ojciec w rodzinie rzymskiej sprawował dwie zasadnicze role: kapłana i sędziego, co znalazło swe odzwierciedlenie w głównej zasadzie prawa rodzinnego – *pater autem familias appellatur qui in domo dominium* (ojcem rodziny nazywa się ten, kto ma w domu władzę).

Ponadto prawo rzymskie egzekwowało obowiązek alimentacyjny, różniąc pomiędzy ojcem (tym, który sprawuje władzę nad żoną i dziećmi) i osobą łożącą na utrzymanie dziecka, ale nie posiadającą nad nim władzy rodzicielskiej (K. Pospiszyl, 2007, s. 99).

W starożytnej Grecji obserwowano zmieniające się stopnie nasilenia władzy ojcowskiej w rodzinie. W czasach kultur mykeńskiej i kreteńskiej mężczyzna w rodzinie dzielił wszelkie obowiązki domowe na równi z kobietą. Odgrywała ona rolę partnerki zarówno w życiu religijnym, towarzyskim, jak i codziennym. Zmiany nadeszły jednak w epoce klasycznej, kiedy to żona stała się całkowicie zależna od męża, ojca i opiekuna od spraw majątkowych. Do jej obowiązków należała praca w gospodarstwie oraz opieka nad dziećmi do 7. roku życia, po czym opiekę nad nimi przejmował ojciec, troszcząc się głównie o ich rozwój intelektualny. Umiejętności praktyczne nie były rozwijane, gdyż Grecy uznawali pracę fizyczną za coś hańbiącego w przypadku człowieka wolnego (K. Pospiszyl, 2007).

Rola ojca w rodzinie współczesnej

Jak powszechnie wiadomo, rodzina jest podstawową jednostką socjalizacyjną i to właśnie w niej swój początek ma proces wychowania dziecka. Jest on

realizowany przez długi okres życia potomka poprzez bezpośrednie kontakty z najbliższymi osobami (ojcem, matką, rodzeństwem). Nieco odmiennie, aczkolwiek jednakowo ważne role w tym procesie odgrywają matka i ojciec dziecka, dlatego znacząca jest ich obecność w działaniach wychowawczych, w trakcie których istotne jest wzajemne wsparcie obojga małżonków.

Zagadnienie ojcostwa w wielu dyscyplinach naukowych przez długi czas nie stanowiło przedmiotu zainteresowań badaczy. O wiele bogatszy dorobek dotyczy problematyki macierzyństwa. Henry Billery oraz Dennis Meredith twierdzą, że psychologiczna ważność i fizyczna obecność ojca w rodzinie są stale niedoceniane. Warto zatem zastanowić się nad tym, jaka jest rola ojca we współczesnej rodzinie, tym bardziej że podczas badań przeprowadzonych w roku 2004 na pytanie „kim jestem?” mężczyźni odpowiadali w kolejności: człowiekiem, mężem, Polakiem, mężczyzną, a dopiero na końcu padało stwierdzenie: „ojcem” (T. Sosnowski, 2011).

W zasadzie brak jest w pedagogice jakichkolwiek znaczących opracowań naukowych dotyczących roli ojca w rodzinie i jego roli w procesie wychowania dziecka. Niektórzy badacze, podejmując powyższe zagadnienie, podchodzą do tej kwestii bardzo stereotypowo i w sposób tradycyjny, sprowadzając przede wszystkim funkcje mężczyzny – męża do zapewnienia rodzinie bezpieczeństwa ekonomicznego. Podejście takie dyskwalifikuje pełnienie przez ojca roli rodzicielskiej.

Rola ojca w procesie wychowania dziecka rozpoczyna się już w chwili jego poczęcia i realizowana jest przez cały okres jego życia, podobnie jak sam fakt dorastania mężczyzny do tej roli.

Dorastanie do bycia ojcem, a co za tym idzie, do pełnienia przez niego roli w wychowaniu rodzinnym, jest procesem dwustronnym o charakterze interakcji zachodzących pomiędzy dzieckiem a ojcem. W ramach dorastania do ojcostwa wymienić można określone komponenty:

- ukształtowanie wrażliwości na dziecko, na jego potrzeby i możliwości rozwojowe;
- nabywanie sposobów uaktywniania zdolności i motywacji zarówno własnych, jak i dziecka, w celu zdobycia doświadczeń i informacji potrzebnych w procesie wychowania rodzinnego;
- rosnące zaangażowanie ojca i jego odpowiedzialność wobec swojego dziecka;
- formowanie wiedzy o rozwoju dziecka, o charakterystycznych dla danego okresu zmianach rozwojowych i dostosowaniu do nich własnych umiejętności (T. Sosnowski, 2011).

Włodzimierz Fijałkowski akcentuje rolę ojca już we wczesnym stadium życia dziecka. Pisze o znaczeniu obecności ojca podczas porodu, wskazując jednocześnie na fakt, że obecność męża chroni rodzącą przed uczuciem strachu i osamotnienia. Ponadto mąż jest najlepszym pośrednikiem pomiędzy żoną a lekarzem i położną.

Liczni naukowcy zajmujący się badaniem problematyki ojcostwa dostrzegali, że mężczyźni dość często nie zdają sobie sprawy ze znaczenia wczesnego kontaktu z ich dzieckiem, ponieważ żyją w przekonaniu, iż ich rola zacznie się, gdy dziecko będzie duże. W rzeczywistości jest jednak inaczej. Jeżeli ojciec zwraca się do siedmio-, ośmiomiesięcznego dziecka, wówczas reakcja dziecka jest bardziej pozytywna, niż gdy jest ono brane na ręce przez matkę. Ponadto już w 2. roku życia dziecko domaga się od ojca opieki i poczucia bezpieczeństwa (T. Sosnowski, 2011, s. 69).

Wpływ ojca na rozwój dziecka

Dojrzwianie seksualne

Problematyka wpływu ojca na rozwój prawidłowej identyfikacji dziecka z posiadaną płcią od bardzo dawna należy do zagadnień wzbudzających największą uwagę familiologów. Przyczyną tego są liczne badania nad uwarunkowaniami dojrzałości seksualnej, w których pojawia się niezwykle duży wpływ ojca na właściwy rozwój seksualny dziecka.

Zarówno badania, jak i wszelkie obserwacje dotyczące roli ojców w wychowaniu seksualnym dzieci doprowadziły do licznych legend i mitów tworzonych przez poradniki zajmujące się tematyką wychowania seksualnego oraz dziedzinę nauki, jaką jest psychologia.

Jednym z przykładów jest analizowany w wielu badaniach lęk tysięcy samotnych matek wychowujących dzieci (głównie synów) bez wsparcia i pomocy ojca czy też innego mężczyzny. Zgodnie z istniejącym mitem brak „męskiego wzoru” w wychowaniu chłopców w sposób automatyczny przesądza o trudnościach w zakresie socjalizacji płciowej, skutkiem czego wyrosnąć mają w najlepszym razie bardzo niedojrzali kochankowie, a częściej nawet homoseksualiści.

Powołując się na liczne badania i obserwacje, największe znaczenie uczestnictwa ojca w procesie wychowania seksualnego polega na „typizacji” właściwego społecznego przysposobienia do roli, jaką wyznacza płeć dziecka. Wynika to prawdopodobnie z faktu większej sztywności zachowań mężczyzn i ich konserwatyizmu, a także skłonności do pedanterii i jasnych podziałów. „Ojciec bardziej systematycznie niż matka wpaja swym dzieciom różnice pomiędzy zachowaniem się mężczyzny i kobiety” (K. Pospiszyl, 2007, s. 118).

Istnieją dwa źródła takiego stanu rzeczy.

Po pierwsze, bardziej zdecydowane podejście do typizacji zachowań płciowych dziecka wypływa przede wszystkim z instrumentalności roli ojca, który, pełniąc ją jako przywódca rodziny, jednocześnie wpaja dzieciom zachowania potrzebne do uzyskania akceptacji przez otoczenie i pozwalające na odnoszenie w życiu sukcesów.

Po drugie, mężczyzna w całym toku swych doświadczeń życiowych odebrał więcej dowodów na to, że ściśle podporządkowanie się ustalonym społecznie sposobom zachowań stanowi nieodzowny element dążenia do realizacji celów i zamierzeń życiowych.

Reasumując, ojciec jest rodzicem właściwie niezastąpionym w procesie kształtowania u dziecka cech związanych z płcią. Brak męskiego autorytetu w wychowaniu lub nieprawidłowe sprawowanie przez niego roli rodzica wywołać może bardzo głębokie, a często nawet nieodwracalne zaburzenia w jednej z podstawowych sfer zachowania, która dotyczy orientacji płciowej.

Rozwój moralny

Posiłkując się licznymi teoriami na temat roli ojca, można stwierdzić, że jego wpływ na postawy moralne dziecka jest najważniejszym efektem wychowawczym zajmowanej pozycji (K. Pospiszyl, 2007).

We wczesnym okresie rozwoju dziecka istnieje potrzeba występowania osoby ojca, która może pełnić pewnego rodzaju rolę pośrednika pomiędzy światem obcym (zewnętrznym) a światem pełnym harmonii i ciepła, który stwarza dziecku matka (T. Sosnowski, 2011).

Liczne badania dostarczyły wielu interesujących informacji na powyższy temat. Mianowicie odporność u chłopców na pokusy, oceniana na podstawie kradzieży słodczy, oszukiwania i wykonywania czynności zabronionych, jest tym większa, im bardziej czuli w stosunku do nich są ich ojcowie. Obok wspomnianej czułości ojców względem synów naukowcy wskazują również cechą odwrotną – surowość ojca. Są to zatem najważniejsze cechy potrzebne w wykształceniu wysokiej odporności na pokusy.

Kolejne wyniki badań potwierdziły, że identyfikacja z ojcem u chłopców wpływa na właściwy rozwój norm moralnych i poczucie winy przy ich naruszeniu. Następnie wskazano, iż stosowanie przez ojca siły (kar fizycznych) zarówno u chłopców, jak i u dziewcząt powoduje jedynie powierzchowne przyswojenie norm moralnych, co w następstwie przejawia się brakiem jakiegokolwiek poczucia winy przy ich naruszeniu oraz brakiem zrozumienia innego człowieka.

Zdaniem Martina L. Hoffmana surowe metody wychowawcze stosowane przez ojca mają wpływ na zwierzanie się dzieci, metody te nie stanowią jednak dowodu głębszej wrażliwości moralnej, ale są wyznacznikiem braku dojrzałości i potrzeby uległości. Najbardziej korzystną dla ukształtowania się u dziecka pozytywnych emocji i wartości moralnych okazała się natomiast łagodna postawa wychowawcza ojca połączona z czułością (K. Pospiszyl, 2007, s. 131–132).

Rozwój intelektualny dziecka

Rozwój intelektualny dziecka zależy nie tylko od wrodzonych możliwości, ale przede wszystkim od ukształtowanego przez dziecko poziomu aspiracji, a nieco później od poglądów na temat znaczenia rozwoju intelektualnego w osiąganiu zamierzonych celów życiowych.

Spośród wielu aspektów wpływu ojca na rozwój intelektualny dziecka najszerzej opisany jest związek pomiędzy różnymi cechami postępowania ojca wobec dziecka a jego wynikami w nauce szkolnej.

Wszystkie badania dotyczące osiągnięć szkolnych dzieci pozbawionych opieki ojcowskiej wykazują, że są one niższe od postępów tych dzieci, które mają możliwość częstego odczuwania opieki rodzica płci męskiej (K. Pospiszyl, 2007).

Ponadto na rozwój potrzeby osiągnięć dziecka wpływa nie tylko to, jak często ojciec opiekuje się dzieckiem, ale przede wszystkim rodzaj tej opieki. I tak oto liczne badania pokazały, że ojcowie, którzy poświęcali więcej czasu opiece nad synami, tym samym pozbawiając ich samodzielności, nie rozwijali u nich w sposób właściwy potrzeby osiągnięć. Natomiast w sytuacji, kiedy ojcowie tylko wyznaczają dzieciom zadania i nie rozliczają ich z nich, zaobserwowano wpływ na podwyższenie u dzieci potrzeby osiągnięć.

Koncentrując się na wpływie ojca na naukę szkolną dziecka, wyróżnić można kilka czynników mających szczególne znaczenie w tej sferze, a mianowicie: częstotliwość kontaktów ojca z dzieckiem i rodzaj tych kontaktów oraz specyficzne cechy ojca, takie jak stopień samooceny czy poziom wykształcenia. Kolejne badania pokazują, że najlepsze wyniki w nauce osiągały dzieci, których ojcowie poświęcali im więcej niż dwie godziny dziennie.

Postawa ojców, którzy stawiają dzieciom odpowiednio wysokie wymagania i mają jednocześnie pozytywny stosunek do nich samych i do pozostałych członków rodziny, a w szczególności do matek, wyraźnie wpływa na powodzenia szkolne dzieci. Szacunek ojca do matki i jego pozytywny stosunek do niej jest przykładem działania pośredniego na dzieci. Matka, mając w domu sprzyjającą atmosferę, lepiej oddziałuje na dzieci (T. Sosnowski, 2011).

Nieobecność ojca w rodzinie i jej skutki

Zdaniem psychoanalityków, jeżeli mężczyzna nie ma ojca, to tak jakby nie miał kregosłupa. Nieobecność ojca w dzieciństwie i młodości wywołuje u dorosłego mężczyzny negatywny kompleks ojcowski, który polega na niespójności jego wewnętrznej struktury. Jego wyobrażenia są bezładne, odczuwa trudności, gdy trzeba wyznaczyć sobie cel, dokonać wyboru, rozpoznać, co jest dobre, i określić własne potrzeby. Wszystko się w nim miesza: miłość z rozumem, apetyty erotyczne ze zwykłą potrzebą uczuć (T. Sosnowski, 2011, s. 84).

Obecnie, w dobie transformacji społecznej i globalizacji, które oddziałują również na rodziny, napotyka się na różne problemy. Jednym z nich jest sytuacja życia w rodzinie bez ojca, gdzie, mówiąc o jego „braku”, mamy na myśli fakt nieistnienia czegoś, nieobecność lub niedostatek. Podejmując powyższe zagadnienie, należy spojrzeć na nie z dwóch stron. Pierwsza dotyczy fizycznego braku ojca, druga natomiast – jego nieobecności w życiu dziecka w sensie duchowym, emocjonalnym i psychicznym.

Nieobecność fizyczna może być uwarunkowana wieloma przyczynami, takimi jak:

- zaginięcie ojca lub jego śmierć;
- rozpad rodziny spowodowany separacją lub rozwodem;
- rodzina biologicznie niepełna, w której brak ojca w życiu dziecka istnieje od początku (powodem może być porzucenie rodziny bądź nieprzyznanie się do ojcostwa);
- rozłąka czasowa ze względu na wyjazd za granicę, pobyt ojca w zakładzie karnym lub w szpitalu.

W przypadku śmierci ojca to na matkę spada odpowiedzialność za proces wychowania dziecka i zapewnienia rodzinie warunków materialnych. Pomimo wielkiego bólu kobieta musi nauczyć się żyć i radzić sobie z codziennymi problemami bez męża. Skutkami powyższego mogą być:

- poczucie samotności dzieci;
- obciążenie wdowy związane głównie z obowiązkami związanymi z domem i dziećmi;
- brak dostatecznej opieki i czasu poświęconego dzieciom;
- pojawienie się trudności wychowawczych dotyczących dzieci, czego powodem jest brak męskiego wzoru i autorytetu w procesie wychowania.

W przypadku rodzin biologicznie niepełnych sytuacja dzieci jest często uzależniona od warunków społeczno-materialnych samotnych matek. Najmniej korzystna jest sytuacja matek nieletnich – dzieci mogą odczuwać brak kontaktów uczuciowych z matką, ona natomiast może doszukiwać się w dziecku ujemnych cech charakteru odziedziczonych po ojcu.

W efekcie kolejnego rodzaju fizycznej nieobecności ojca, spowodowanej rozpadem rodziny na skutek rozwodu, pojawia się typ ojcostwa określanej jako „ojcstwo w niepełnym wymiarze godzin” lub też „ojcstwo dochodzące”. Jest to niezwykle trudna sytuacja, ponieważ ojciec wraz ze swoimi zadaniami do spełnienia wobec dziecka odsunięty zostaje na drugi plan w procesie jego wychowania. Badacze podkreślają, że w przypadku odejścia ojca od rodziny dziecko gromadzi w sobie negatywne doświadczenia obfitujące w duży ładunek emocjonalny, które określane są mianem traumy.

Nurtującym zagadnieniem jest zła sytuacja materialna wielu polskich rodzin, która jest częstym powodem wyjazdów zagranicznych jednego lub obojga rodziców. W takim przypadku, aby móc określić sytuację opiekuńczo-

-wychowawczą dziecka, należy zwrócić uwagę na to, jak długi jest czas rozłąki i jaka jest częstotliwość kontaktów osoby nieobecnej z dzieckiem. Wielu badaczy zauważa, że taka sytuacja, w której ojciec jest osobą „dojeżdżającą”, może przynieść większe negatywne konsekwencje niż stała jego nieobecność. Rodzina musi na początku nauczyć się funkcjonować po rozłące, natomiast po pewnym czasie na nowo przyzwyczaić się do wspólnego życia.

Oprócz braku ojca w sensie fizycznym wymienia się również jego brak w sensie duchowym i emocjonalnym. Powodem tego zjawiska mogą być:

- tradycyjny, sztywny podział ról w rodzinie, gdzie matka opiekuje się dziećmi, a ojciec jest nieobecny w domu z powodu zarabiania pieniędzy;
- niewłaściwe interakcje pomiędzy małżonkami.

Wyróżnić można tutaj dwa negatywne typy ojcostwa:

- typ słaby – łączący się z emocjonalną nieobecnością, gdzie główną przyczyną jest niedojrzałość mężczyzny do roli ojca. Powszechnie typ ten nazywany jest *kompleksem Piotrusia Pana* ze względu na brak chęci stania się dorosłym, dojrzałym i odpowiedzialnym mężczyzną;
- typ trujący – ojciec niekochający lub taki, który kocha warunkowo, czyli w sytuacji, kiedy dziecko spełni jego oczekiwania (T. Sosnowski, 2011, s. 84).

Rola ojca w życiu dziecka niepełnosprawnego

Rola i znaczenie udziału ojca w opiece i wychowaniu dziecka wzrasta w momencie, gdy w rodzinie pojawia się dziecko niepełnosprawne. Jednym z podstawowych postulatów współczesnych koncepcji rehabilitacji jest konieczność wychowania dziecka z niepełnosprawnością w naturalnym środowisku społecznym, jakim jest rodzina. Wraz ze wzrostem znaczenia roli ojca w życiu dziecka niepełnosprawnego wzrasta również trudność w pełnieniu podstawowych funkcji wychowawczych (P.E. Kaniok, 2011, s. 65).

Narodziny dziecka niepełnosprawnego często wiążą się z przeżywaniem bardzo silnych negatywnych emocji, których skutkiem może być poważne zakłócenie relacji między członkami rodziny, a w szczególności między rodzicami. W wyniku narodzin dziecka niepełnosprawnego następuje faza szoku, zwana również wstrząsem emocjonalnym. W jej trakcie może mieć miejsce kryzys emocjonalny oraz zjawisko odsuwania się ojca od rodziny, przejawiające się niezajmowaniem się sprawami rodziny i dziecka, ucieczką w alkohol bądź też w najgorszym przypadku całkowitym opuszczeniem rodziny (A. Twardowski, 1999, s. 23).

Pomimo istniejącej opinii na temat odsuwania się ojców od swoich rodzin, związanej głównie z ich egoizmem i chęcią uniknięcia wielu ciężących na nich obowiązków, w rzeczywistości na taki stan rzeczy oddziaływać może złożoność

ich sytuacji emocjonalnej, która niewątpliwie związana jest z cierpieniem z powodu niepełnosprawności dziecka. Mimo przeżywanego kryzysu ostateczny stan emocjonalny rodziców może przybrać charakter pozytywny. Z biegiem czasu zaczynają oni dostrzegać postępy potomka, co wzbudza w nich radość i satysfakcję oraz mobilizuje do bardziej wytrwałej pracy (P.E. Kaniok, 2011, s. 66).

Ostatnie cztery dekady obfitowały we wzrost badań nad problematyką zaangażowania się ojców w życie ich niepełnosprawnych dzieci, jednak w porównaniu z badaniami dotyczącymi matek wychowujących chore dzieci – jest ich wciąż stosunkowo niewiele.

Wśród przeprowadzonych badań, których wyniki pośrednio lub bezpośrednio odnosiły się do udziału ojców w pełnieniu funkcji wychowawczych podczas opieki nad dzieckiem niepełnosprawnym, najczęściej pojawiającymi się wątkami badawczymi były: wpływ pojawienia się dziecka niepełnosprawnego na relacje rodzinne, podział ról między rodzicami, sytuacja psychologiczna ojców dzieci niepełnosprawnych.

W licznych publikacjach naukowych oraz badaniach dotyczących ojców dzieci niepełnosprawnych poruszano aspekt ich samowyoobrażenia jako mężczyzn, nadziei na osiągnięcie przez dziecko sukcesów w życiu prywatnym i zawodowym, która ze względu na jego niepełnosprawność jest kwestią wątpliwą, a także pragnienia, aby ich nazwisko było przekazywane następnym pokoleniom. Badacze często podkreślają, że wszystkie rodziny, w których pojawiło się dziecko chronicznie chore bądź niepełnosprawne, doświadczają bólu i cierpienia. Ojcowie cierpią, nawet jeśli nie okazują tego publicznie. Często ból ten nie jest przez z nich uzewnętrzniany, ponieważ nie chcą stracić kontroli ani być postrzegani przez innych jako słabi. Prowadzi to do utwierdzania otoczenia w przekonaniu, że ojciec radzi sobie świetnie, przy całkowitej nieświadomości faktu, iż jego marzenia i nadzieje związane z dzieckiem zostały poddane wstrząsowi (P.E. Kaniok, 2011, s. 68).

Bibliografia

- Kaniok P.E. (2011), *Poczucie powodzenia małżeństwa a udział ojców w opiece nad dzieckiem niepełnosprawnym i w jego wychowaniu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole.
- Malinowski B. (1984), *Życie seksualne dzikich* [w:] Idem, *Dzieła*, t. 2, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Malinowski B. (1987), *Pojęcie ojcostwa w psychologii pierwotnej* [w:] Idem, *Dzieła*, t. 6, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Pospiszyl K. (2007), *Ojciec a wychowanie dziecka*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa.
- Sosnowski T. (2011), *Ojciec we współczesnej rodzinie. Kontekst pedagogiczny*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa.
- Twardowski A. (1999), *Sytuacja rodzin dzieci niepełnosprawnych* [w:] I. Obuchowska (red.), *Dziecko niepełnosprawne w rodzinie*. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Opole.